Nᵉʳ 228. ROK 1838. SOBOTA 6 PAZDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięcznie złp. 4.

Imiona rzymskie.
Jutro Rożańcowa.

Imiona sławiańskie.
Jutro Rosława.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne

Dzień godzina	Barometr do 0 q R. red. w miarze Paryzkiéj	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27,,5, 261	† 6, 4	3, 13	Pn Zachodni słaby	Pochmurno	
5 2	5, 927	† 9, 5	3, 30	Zachodni słaby	,,	Deszcz
10	5, 781	† 7, 6	3, 40	ZPł. zachodni słaby	,,	Deszcz

Część Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

W Kleparzu na końskim targowisku d. 9 października b. r. o godz. 11 rannéj w exekucyi sądowéj koni para roboczych z ubiorem i wóz kuty sporządkiem; zaś w następnym d. 10 o godz. 10 rannéj na Krowodrzy w domu pod N. 71 ziemniaki, cybula na korce, oraz kapusta zagonami przez licytacyą sprzedane zostaną za gotową zapłatę w monecie courant.

Kraków dnia 4 października 1838 roku.

Skorczyński Kom. Sąd.

OBWIESZCZENIE

W dniu 9 października 1838 r. o godzinie 9 z rana w gmachu Sukiennicach w rynku głównym M. Krakowa sprzedane będą przez publiczną licytacyą prawnie zajęte ruchomości jako to: Zegar stołowy, komoda, tualety, krzesełka, obrazy, chustki damskie, szafy i t. p. sprzęty domowe. O czem chęć licytowania mających zawiadamiam.

Kraków dnia 5 Października 1838 roku.

Ignacy *Piekarski* Kom. Sąd.

Ogłoszona licytacya ruchomości, i kosztowności po niegdy ś. p. Wojciechu Kucieńskim, dla świąt starozakonnych, odroczona do poniedziałku to jest 8 października r. b.

Część Polityczna.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Berlin 2 Października.* —

Najjaśniejsi Cesarz i Cesarzowa Wszech Rossyj, wraz z Wielkiemi Xiężniczkami Maryą, Olgą i Alexandrą wyjechali dziś ztąd z rana do Szczecina.

— *Paryż 27 Września.* —

Depesza telegraficzna nadeszła tu ze Strażburga pod dniem wczorajszym donosi, że xiąże Ludwik Bonaparte nakłonił się dobro-

wolnie opuścić Szwajcaryą, jak skoro uzyska od posłów mocarstw zagranicznych potrzebne do tego paszporty.

Gazeta nadworna madrycka z dnia 15 donosi, że porta ottomańska, uznała Donnę Izabellę jako królową Hiszpańską. (Wiadomości atoli ze Stambułu, przeciwnie opiewają).

Espartero wkroczywszy do Kastylii, wojsko swoje 16,000 ludzi wynoszące, podzielił na trzy dywizye , które wspólnie działają.

Z drugiéj strony Maroto z dwunastu batalionami karlistów, dwoma szwadronami konnicy i ośmiu działami, wyruszył z Durango ku Bilbao.

Powszechnie zgadzają się nato, że jazda karlistowska, ścigając uciekających krystynistów z pod Morelli, prawie cudów dokazywała. Cabrera jest jenerałem pełnym wielkich zdolności i niesłychanéj odwagi; patrzy on zawsze cierpliwie na zamachy i demonstracye swych przeciwników, — i podczas gdy tamci szumne czynią zapowiedzenia, tyle rozbrzęku po dziennikach liberalistycznych sprawujące, — on ćwiczy swoich żołnierzy w obrotach, i opatruje ich we wszystkie potrzeby. Żołnierze jego nierozprawiają, — nieczytają dzienników; — w chwili tylko zaczęcia bitwy, — modlitwą wezwawszy Boga na pomoc, — rzucają się na nieprzyjaciół i w oka mgnieniu rozbijają i przewracają ich szyki, tak jak trąba powietrzna rozbija i przewraca wszystko, co swym wirem zagarnąć może. — Taki wódz i tacy żołnierze, nie są do zwalczenia artykułami dzienników madryckich i niektórych paryzkich, równie jak szumnemi odezwami jenerałów hiszpańskich.

Podług dzienników madryckich z dnia 19, rozpuszczono tamw nocy z dnia 16 na 17 odezwę wrzekomo karlistowską, wzywającą mieszkańców do poddania się królowi D. Karołowi V.; — wszyscy przecież rozsądni, zgodzili się od razu nato: że podobnego pisma nikt ze stronników D. Karola nieśmiałby rozpuszczać po Madrycie, i że takowe jest oczywiście, dziełem tych zgubnych podżegaczy rewolucyjnych, którzy usiłują wszelkiemi sposobami wzniecać zaburzenia i rozjątrzać umysły przeciw swoim ofiarom.

Donoszą z Alcaniz pod dniem 12, że Kabrera zabezpieczywszy swe zdobycze na krystynistach, puścił się ku Falcet w Katalonią, dla opatrzenia się w kule z tamtejszych fabryk ołowiu.

Espartero po powrocie swym od Estelli, tak dalece źle przyjętym został przez gwardyę narodową miasta Logrono, że 40stu z nich kazał uwięzić.

Listy z Vera pod d. 11 donoszą, że dnia 19 pod Puente la Reyna zaszła znowu morderczа potyczka pomiędzy jenerałem Alaix i karlistami pod dowództwem Franciszka Garcia; w któréj piérwszy utraciwszy 400 jeńców i 1 działo, schronił się do powyższego miasta.

Wczraj poseł austryacki hrabia Appony, miał posłuchanie u króla, na którem złożył JK. Mci odpowiedź swego Monarchy, na list notyfikacyjny o narodzeniu się hrabiego Paryża.

Xiąże Nemours wyjedzie d. 2 październikа w towarzystwie swoich adjutantów i jenerała Atalin do Belgii i Niemiec. i ma zabawić czas niejaki w Bruxelli Droźnie, Berlinie i Münich.

Na dzisiejszéj giełdzie paryzkiéj papiery 5 procentowe hiszpańskie spadły na $19\frac{1}{4}$ za 100. — Tak nisko jeszcze może niestały. — (Na giełdzie frankfortskiej ciągle także spadają, i dnia 28 września stały już tylko po $7\frac{1}{2}$ za 100.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Warszawa* 29. *Września.* —

W skutek postanowienia N. Pana, datowanego w Wejmarze 25 sierpnia (9 września) r. b., tajny radca Fuhrman, dyrektor

główny przezydujący w kommissyi rządowej przychodów i skarbu, prezydować będzie w Radzie stanu na przypadek wydarzyć się mogącej, w ciągu drugiego półrocza bieżącego roku; nieobecności Namiestnika królestwa polskiego.

— *Lwów* 24 *Września* —

Całe miasto narażone było dzisiaj na wielkie niebezpieczeństwo; przed północą z dnia 23 na 24 wszczął się ogień na pierwszém piętrze pewnego domu przy Nowéj Żydowskiéj ulicy, niedaleko bożniczy i ogarnąwszy dom cały, nim go z wieży ratusznéj postrzeżono, tak nagle się rozszerzył przy mocnym wietrze wschodowym; że mimo najśpieszniejszego ratunku w kwadransie kilka domów spłonęło. Do rana zgorzało przy ulicach: Nowéj, Nowéj Żydowskiéj i Staréj Żydowskiéj 13 kamienic o dwóch i trzech piętrach a z wielu otaczających je musiano pozrywać dachy dla położenia rozhukanym płomieniom tamy. Aż za pełtew niesło tumany iskier i palące się głownie. Pożar był okropny, a ratunek jak najdzielniejszy; szczególnie wojsku winniśmy wielką wdzięczność za gorliwą i nieustraszoną pomoc. Dzisiaj wieczór nie minęło jeszcze niebezpieczeństwo, albowiem wewnątrz domów i w piwnicach gaszą ogień.

Bolesno nam donieść iż w tym okropnym wypadku straciło, jak słychać, do 7 osób życie, bądź wyskakując oknami z pięter, bądź pod walącemi się murami; do 50 uszkodzonych zaś dostało się do szpitalów. Strata w majątku jest wielka; dziś jéj podać niepodobna.

— *Londyn* 19 *Września.* —

Z Rio de la Plata otrzymano wiadomości po d. 23 czerwca, według których czyniono w Buenos-Ayres dzielne przygotowania do obrony. Naczelnictwo tamtejszéj marynarki oddano admirałowi Brown, Anglikowi temu samemu, który nieco dawniéj zostając w służbie kraju Buenos Ayres, odznaczył się znakomicie w wojnie przeciwko Brazyli. Wezwał on dowódzącego eskadrą francuzką ażeby odwołał statek wojenny stojący pod Muran-Garcia dla blokowania rzeki Uruguay, gdyż w razie przeciwnym sam go ztamtąd oddalić potrafi. Tamże mówiono o uzbrojeniu korsarzy, przeciwko okrętom francuzkim.

Napowietrzny żeglarz pan Green, puścił się raz jeszcze z wsym olbrzymim balonem w celu naukowych postrzeżeń. Zapewnia on, że wzniósł się na 27,156 stóp, et zatem do wysokości wyższéj nad wszystkie znane gór szczyty. Thermometer spadł w téj wysokości na 27 stopni niżéj punktu marznięcia, a barometer 11 cali. Oddech miał pan Green znacznie trudny, co zdaniem jego pochodziło z natężeń jakie miał w kierowaniu balonem, bo towarzysz jego pan Rush, oddychał znacznie lżéj.

— *Z Lucerny* 15 *Września* —

Wielka rada kantonu Bern, zbierze się według podobieństwa, na dniu 24 września Panowie Schnell i Tscharner oświadczają się wyraźnie za wydaleniem L. N. B. a to dla tego, żeby wszelkim nieporozumieniom odrazu koniec położyć. Większość rady rządzącéj, dzieli się w zdaniu swojém na rozmaite odcienia, zdaje się atoli, że mniejszość jest przeciwko żądaniu francuzkiego rządu. Rozprawy w radzie, będą tym razem bardso żwawe.

Z Genewy donoszą, że rząd tamtejszy czyni w cichości rozmaite zbrojne przysposobienia, to jest kazano postawić w stanie obronnym twierdze, zasobić arsenały w broń, prochy i t. p. Prócz tego, zapowiedziano już pierwszemu kontyngensowi milicyi, ażeby był w pogotowiu do wyruszenia na każde zawołanie. (Niektóre atoli dzienniki szwajcarskie w śmieszność obracają te szumne zamachy.)

ROZMAITOSCI.

Sztokolm.

(Ciąg dalszy).

Nastały dobroczynne rządy Gustawa I, który śród nieszczęścia, wcześnie dojrzałym umysłem i charakterem obdarzony, wzniósł do wysokiego stopnia kraj, sztuki i umiejętności. O tym samym czasie, kiedy nadawał uniwersytetowi w Upsala nowy ruch i nowe życie starał się utwierdzić królestwo mocą praw mądrych i upiększać Sztokolm. On to przykazał mieszkańcom porzucać drewniane budynki nad brzegiem jeziora Mälar i kamienne natomiast powznosić. Wówczas nierozciągał się Sztokolm po za granice dzisiejszego Starego-miasta. Całe wybrzeże, zajęte obecnie przez wielkie połndniowe przedmieście, miało dawniéj zaledwie kilka tu i owdzie rozrzuconych domków. Brunkebers był nagim wzgórzem, a tam gdzie śród obszernéj najpiękniejszych, ulic i plecionek jakby w sieć pokrzyżowanych wznosi się dzisiaj wspaniały kościół ś. Klary, widziano podówczas jeden tylko odosobniony klasztor. — Potrosze, od czasu do czasu, rozszerzyła się wzmagająca ludność na północ i południe, bo wązkiém stawało się dla niéj zajmowane miejsce. Zamieszkano błonia i góry, przezco pierwotny zaród szwedzkiéj stolicy, został otoczony dwoma przedmieściami, które są do dwóch wielkich miast podobne. Stare-miasto zatrzymało swój starożytny charakter. Jest zbudowane nieregularnie, ma krzywe ulice, ciemne uliczki; mieszkają w niém mieszczanie, rzemieślnicy i kupcy. Przedmieście południowe nie wydaje się tak starém, ale nie ma ani regularniejszych zarysów, ani porządniéj zbudowanych domów. Najpiękniejszą, i najweselszą dzielnicą miasta, jest północne przedmieście. Tutaj są ulice szerokie i proste, wielkie place w czworoboki urządzone, domy nowym gustem stawiane; tutaj mieszczą się eleganckie budowle wyższych urzędników i całéj arystokracyi, pałac xięcia Karola, teatr, bronzowe posągi Adolfa i Karola XIII, akademia i obserwatoryum.

Niknie tu zresztą dzieło kunsztu przed dziełem przyrodzenia. Prawdziwa piękność Sztokolmu, zależy od jego położenia. Trzeba mu się przypatrzyć w szczegółach i w ogóle a dopiero daje się oceniać prawdziwa piękność jego widoków. Ale zastanawiając się nad każdą w szczególności dzielnicą miasta, archeologia niewiele znajdzie w nich pomników zdolnych wynagrodzić badania. Domy z czasów Birgera Jarl, zniknęły już zupełnie zniszczona nawet cytadella Krystyny Gillenstyerny. Ulice Starego-miasta, nie mają już więcéj urocza dawności, a zajmująca czystość młodości, niknie w nowych kwaterach.

Pośród tych jednostajnych budowli wznosi się dzieło, którego szczytne i szlachetne proporcye w podziw wędrownika wprawiają. Jestto pałac, do którego plan wygotował przy końcu 17 wieku hrabia Tessin a budowlę przywiódł do skutku w lat siedem Karol XI, za pomocą znakomitych skarbów, które oszczędnością swoją uzbierał. Umarł on d. 5 kwietnia 1697 roku, a dnia 5 maja, stał się pałac stósem gruzu i popiołu; dwór schronił się wtenczas do domu hr. Wrangel.

Dokończenie nastąpi.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 5 do dnia 6 Października.

Kublicki Adjut. gward. C Ros, Reichenwach ha., z Polski; — Brzezińska ob., Jasińska ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Szybakowski ob., Olechowska ob., do Polski; — Zurowska ob. do Galicyi.
